

*Recenzje*

## Sztuka przekładu

Prace seminarium *Edycja naukowa tekstu filozoficznego* pod redakcją Andrzeja Bednarczyka, wydawane przez Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1997–2005

Prace seminarium *Edycja naukowa tekstu filozoficznego* stanowią podsumowanie zajęć prowadzonych w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego przez profesora Andrzeja Bednarczyka. Kolejno wydawane zeszyty ukazywały się pod jego redakcją (w przypadku pierwszego zeszytu również pod redakcją profesora Stanisława Pieroga), a były opatrzone obszernymi przypisami, jak też notami edytorskimi i komentarzami w postaci posłowie do publikowanych tekstów. Noty te i posłowie objaśniają historię prezentowanych polskich tłumaczeń tekstów (na przykład Stanisław Staszic jako tłumacz Woltera) albo też – w przypadku polskich autorów – historię pierwszych wydań tekstu (dzieło Jędrzeja Śniadeckiego czy książka Zygmunta Zawirskiego, opublikowana na podstawie rękopisu). W posłowiach znajdujemy również dane biograficzne, dotyczące autorów tekstów, w szczególności na temat ich działalności badawczej i filozoficznej. Pojawia się tam także wskazanie historycznej roli prezentowanych poglądów filozoficznych (na przykład kwestia teodycei w tekście Woltera czy zagadnienie deizmu u Pope'a), naukowych tez i metod badawczych (Buffon i metody badawcze historii naturalnej).

Omawiane wydawnictwo, składające się dotychczas z dziesięciu zeszytów, ma charakter bibliofilski. Kolejne zeszyty ukazywały się w małych nakładach (20 egzemplarzy z wyjątkiem zeszytu siódmego, który ukazał się w nakładzie 200 egzemplarzy) i zawierały krótkie teksty – często wybrane fragmenty większych dzieł czy traktatów. Trzeba dodać, że w przypadku prac obcojęzycznych podawane są dwie wersje tekstu – tekst oryginalny i jego polskie tłumaczenie. Celem ich publikacji jest, z jednej strony, przypomnienie mało znanych prac znanych autorów (Wolter, Berkeley) lub też prac, które silnie oddziaływały w swoim czasie (na przykład teksty Buffona, rozwijające jego koncepcję historii natural-

nej). Są to często prace, w których stawiane tezy mają dziś przede wszystkim charakter historyczny i powinny być rozpatrywane jako zapomniane epizody w historii nauki. Z drugiej strony, jest to również przypomnienie polskich tłumaczeń tych tekstów z wydań współcześnie trudno dostępnych. Prace wybrane do tego edytorskiego opracowania to przeważnie dzieła z XVIII wieku, zaś ich polskie tłumaczenia pochodzą w dużej części z wieku XVIII i XIX.

Krótkie teksty publikowane w serii są zatem w większości przykładami dzieł niepomnianych, a wartych przypomnienia. Zarazem są to przykłady wybitnych polskich tłumaczeń wraz z kształtującym się językiem filozoficznym i językiem poszczególnych nauk (na przykład geologii). Teksty prezentowane i ich przekłady są tym ciekawsze, że część z nich jest pisana wierszem (Wolter) albo jest rodzajem poetyckiego traktatu, którego walory artystyczne były doceniane w epoce (Pope). Seria wydawnicza ma więc charakter dokumentacyjny wobec dzieł i tłumaczeń trudno dostępnych – ma zatem walor źródłowych prac historycznych. Zarazem takie współczesne przypomnienie dzieł zapomnianych i praca nad dawną sztuką przekładu pozwala docenić rolę sztuki translatorskiej, a również jej uczy. Sztuka przekładu dzieł filozoficznych, które przecież często bywały wybitnymi dziełami literackimi, jest tu bowiem przybliżona w wybranych przykładach tłumaczeń, ale też objaśniana w notach i komentarzach.

Należałoby pokrótce omówić kolejne zeszyty ze szczególnym zwróceniem uwagi na zeszyt 7, który jest obszerną publikacją książkową autorstwa Zygmunta Zawirskiego.

Zeszyt 1, wydany w roku 1997, zawiera tekst Woltera *Poema o zapadnięciu Lizbony* w przekładzie Stanisława Staszica. Tekst ten, pisany wierszem, powstał po trzęsieniu ziemi w Lizbonie (1755), które było szeroko komentowane i omawiane w całej Europie. Tematem utworu są rozważania na temat teodycei, kwestia wiary w dobro, którego źródłem jest Bóg, ale też wiara w dobro natury. Szczególnym zagadnieniem prezentowanym tutaj jest kwestia zła moralnego i próby jego wyjaśnienia. Oprócz utworu Woltera publikacja ta zawiera w *Aneksie* tekst Marka Nowaka *Trzęsienie ziemi w Lizbonie a problem teodycei*, omawiający między innymi postawę „optymizmu” w traktowaniu natury jako element ówczesnego myślenia potocznego. Znajdujemy tu również, opracowany przez Tomasza Femiaka, wybór informacji z prasy polskiej (z lat 1755–1756) na temat trzęsienia ziemi w Lizbonie. Wybór ówczesnych przekazów i porównanie komentarzy w nich zamieszczonych ze sposobem interpretacji tego wydarzenia przez Woltera pozwala określić potoczne przekonania ówczesnej epoki jako punkt wyjścia oryginalnych rozważań Woltera.

Zeszyt 2, opublikowany w roku 1999, to tekst Bernarda Le Bovier de Fontenelle’a *Rozmowy o wielości światów* (1686) przełożony przez Eustachego Dębickiego (1765). Autor omawia w nim dialogi prowadzone między innymi na temat słuszności teorii kosmologicznej Kopernika. Rozmówczyni narratora

tekstu tak podsumowuje ustalone w rozmowie stanowisko: „na koniec postanowiła, abyśmy się trzymali systema Kopernika, które nie jest zawikłane, ale kontentujące [...]; prostota, z jaką on go wykląda, i jego w tym punkcie przeciwko zdaniu prawie powszechnemu ośmielenie się osobiwe sprawuje ukontentowanie” (Fontenelle, s. 31). Krzysztof Miękus w *Posłowie* do tekstu charakteryzuje stanowisko filozoficzne Fontenelle’a (zwolennik empirycznego badania przyrody, zakładający rozumowanie jako podstawę obserwacji i eksperymentu) oraz badawcze (teoria wirów, krytyka wszelkiego antropocentryzmu). Omawia też jego stanowisko pluralistyczne – koncepcję wielości zamieszkaných światów, przedstawioną w dziele, którego początkowy fragment (*Wieczór pierwszy*) został w zeszycie tym zamieszczony.

Kolejny, trzeci zeszyt serii (1999) zawiera fragment utworu poetyckiego Aleksandra Pope’a *Wiersz o człowieku* (1733) w przekładzie Ludwika Kamińskiego (1816). Jest to otwierający utwór *List pierwszy*, którego inne tłumaczenie (Andrzeja Cyjankiewicza) zamieszczono dodatkowo w *Aneksie*. Michał Sepiolo w *Posłowie* omawia twórczość Aleksandra Pope’a i szczególnie charakter *Wiersza o człowieku* – poematu dydaktycznego, który ze względu na swoje deistyczne tezy wywołał wiele polemik, zaś stanowisko Pope’a stało się przedmiotem wielu krytyk. W *Wierszu o człowieku*, a w szczególności w jego pierwszym liście, dotyczącym stosunku człowieka do całego wszechświata, Pope rozważa kwestię ludzkiej natury i znaczenie człowieka w przyrodzie, w zdeterminowanym przez Boga odwiecznym porządku. Zakłada, że ludzie są mieszkańcami jednego z wielu światów i mają dość ograniczoną wiedzę o własnym usytuowaniu we wszechświecie. Pope uważa bowiem, że jedynie Bóg potrafi pojąć mechanizm przyrody, w którym człowiek stanowi niewiele znaczące ogniwo wśród wielości bytów. Zarazem człowiekowi dana jest wiedza ograniczona i niepełna na temat świata, jego samego i własnej przyszłości. Natura bowiem „jest utajona oku, Wszelki traf jest zrządzeniem skrytego wyroku, Spór jest zgodnością, której człowiek nie poznaje” (Pope, s. 23). Pope w swym utworze występuje przeciw roszczeniom człowieka i do pełnej wiedzy o przyrodzie, i do jej opanowania. Szczęście człowieka ma polegać „na uświadomieniu sobie własnego miejsca” wśród innych bytów. „Cokolwiek zostało stworzone, pełni wyznaczoną mu rolę w przyrodzie, a człowiek, zwalczwszy swą próżność i dumę, musi mieć świadomość, że jest niewielką owej przyrody częścią” (*Posłowie*, s. 33).

Zeszyt 4, wydany w roku 2000, przedstawia fragment rozprawy, napisanej przez Georges’a Louis Leclerca de Buffona *Epoki natury* (w przekładzie Stanisława Staszica), a dotyczącej zagadnień historii naturalnej. Objasnieniu tez Buffona służy posłowie *Dzieje Ziemi i pierwsze ziemskie organizmy* autorstwa Andrzeja Bednarczyka. Zamieszczone tłumaczenie Stanisława Staszica miało za podstawę drugie wydanie jego przekładu *Epok natury* z roku 1803. Traktat ten, pochodzący z roku 1778, stanowił rozwinięcie pewnych tez zawartych

we wcześniejszej, najbardziej znanej, wielotomowej pracy Buffona ma temat historii naturalnej (*Histoire naturelle*) – dziedziny wiedzy tak intensywnie rozwijanej we Francji. Rozprawa ta, którą ceniono za treści, ale też za literackie walory, ukazała się w piątym suplemencie do *Histoire naturelle*. Rozwijająca tezy podstawowego dzieła Buffona, przede wszystkim dotyczące geologii i również hipotezę kosmogoniczną. W tekście tym autor bardziej szczegółowo określał dzieje Ziemi i etapy pojawiania się na niej organizmów żywych. Charakterystyka dziejów Ziemi była wynikiem badań przeprowadzanych na podstawie założeń o powstaniu Ziemi – o procesie stygnięcia planety, „początkowo rozpalonej, zbudowanej z plastycznego materiału wirującej kuli” (*Postłowie*, s. 51). Badania te dotyczyły między innymi procesów krzepnięcia i stygnięcia żelaza – czasu i przebiegu. Buffon w swoich próbach rekonstrukcji dziejów Ziemi i w proponowanym ich układzie chronologicznym stosował zasadę metodologiczną, która współcześnie znana jest w geologii jako „zasada aktualizmu” – „teraźniejszość dostarcza klucza do poznania odległej przeszłości; zdarzenia w czasach minionych podlegały tym samym prawom przyrody, jakim podlegają obecnie, i były warunkowane takimi samymi czynnikami, jakie również obecnie mają na nie wpływ” (tamże). W traktacie tym pojawia się również wzmianka Buffona, dotycząca jego koncepcji drobin organicznych i modelu wewnętrznego, rozwijana w innych częściach suplementu do *Histoire naturelle*.

Zeszyt 5, opublikowany w roku 2001, zawiera fragmenty utworu George’a Berkeleya *Siris* (1744) w wyborze i przekładzie Józefa Andrzeja Załuskiego. Polski tytuł w tłumaczeniu Załuskiego brzmi *Woda żywiczna* (1747), ale podstawą tekstu publikowanego w serii było późniejsze wydanie z roku 1781. Rozprawa Berkeleya dotyczy właściwości leczniczych dziegci i jego wodnych rozтворów – zagadnienia medycyny, dyskutowanego w czasach powstania tej pracy. Jej tłumaczenie można zawdzięczać między innymi zainteresowaniom Załuskiego problematyką medyczną. W zeszycie tym opublikowano również *Postłowie*, objaśniające założenia filozoficzne i przyrodnicze też Berkeleya, przedstawionych w zamieszczonej rozprawie (Joanna Gęgotek, *Wątki korpuskularystyczne w „Siris”*). Koncepcja Berkeleya, który krytykował korpuskularyzm między innymi Newtona, była „odległa od głównego nurtu korpuskularystycznego, jednak (a może właśnie dzięki temu) oryginalna i ciekawa. Brytyjski filozof rozwijał teorię dotyczącą świata, zachowując jednocześnie immaterialistyczną ontologię” (*Postłowie*, s. 58). W *Nocie edytorskiej* Andrzej Bednarczyk przedstawił pokrótce biografię i dorobek tłumacza Józefa Andrzeja Załuskiego, w tym informacje na temat Biblioteki Załuskich.

Szósty zeszyt serii (2002) prezentuje fragment (drugą księgę) dzieła *Pomysły do filozofii dziejów rodzaju ludzkiego* Johanna Gottfrieda Herdera (1784–1791) w tłumaczeniu Józefa Bychowca. Podstawa publikacji to wydanie z roku 1838. Dzieło Herdera było w zamierzeniu rozwinięciem jego własnej koncepcji filo-

zofii dziejów i teorii procesu dziejowego. „Dla swej nacechowanej historyzmem postawy poznawczej” Herder znalazł wzory nie tyle w dotychczasowej filozofii, co „w dziedzinie nauki o przyrodzie” (*Posłowie* autorstwa Andrzeja Bednarczyka, s. 47). To w przyrodoznawstwie XVII i XVIII wieku podejmowano pierwsze próby „stosowania metody historycznej w wielkiej skali czasowej – badania zdarzeń przyrodniczych rozgrywających się w czasie geologicznym i przybierających przez to nie znaną dotychczas, osobliwą postać” (tamże). Do tego nawiązywały prace Kartezjusza, wspomnianego już wcześniej Buffona i Kanta z okresu przedkrytycznego (*Allgemeine Naturgeschichte und Theorie des Himmels*, 1755). I to właśnie Kant był „pierwszym i jedynym nauczycielem Herdera w dziedzinie przyrodoznawstwa podczas jego studiów teologicznych” (*Posłowie*, s. 47). Herder przyrównywał społeczny proces dziejowy do znanej mu z dzieła Kanta kosmogenezy, do powstania Ziemi i jej dalszego kształtowania w czasie, a powstanie człowieka i kultury – do powstania pierwszego przedstawiciela gatunku roślinnego lub zwierzęcego. Z kolei wielorakość zjawisk kultury Herder zestawiał z różnorodnością flory czy fauny, rosnącą w wyniku oddziaływania rozmaitych warunków środowiska (por. tamże). Druga księga dzieła Herdera, publikowana w serii, to omówienie między innymi owych przyrodniczych determinant i różnych przejawów jedności człowieka z przyrodą (por. tamże, s. 49). Publikacja ta również zawiera *Notę edytorską*, w której Michał Sepiolo przybliżył czytelnikom sylwetkę tłumacza dzieła Herdera – Józefa Bychowca, zajmującego się filozofią Kanta.

Zeszyt 7 z roku 2003 to najobszerniejsza publikacja serii – wydanie na podstawie rękopisu książki Zygmunta Zawirskiego *O stosunku metafizyki do nauk. Próba wytyczenia nowych dróg filozofii teoretycznej* (1919). Edycji krytycznej rękopisu dokonał Michał Sepiolo i on również przygotował obszerny *Aneks*, zawierający biografię autora tomu i omówienie jego filozoficznej twórczości wraz z obszerną, szczegółową bibliografią. Zygmunt Zawirski (1880–1948), uczeń Kazimierza Twardowskiego, absolwent Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu imienia Jana Kazimierza we Lwowie, uznawany jest za jednego z założycieli Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Swoją działalność akademicką prowadził we Lwowie, od roku 1928 w Poznaniu (wykładowca teorii i metodologii nauk na Uniwersytecie Poznańskim), a z początkiem 1937 roku w Krakowie (profesor zwyczajny na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego). Był ważną postacią polskiej filozofii okresu międzywojennego (między innymi od 1936 roku prowadził redakcję „Kwartalnika Filozoficznego”, był prezesem Krakowskiego Towarzystwa Filozoficznego). Większość jego publikacji dotyczy problematyki z dziedziny logiki i metodologii nauk. Pracę nad swoją wczesną rozprawą *O stosunku metafizyki do nauk. Próba wytyczenia nowych dróg filozofii teoretycznej* Zawirski najprawdopodobniej zakończył w roku 1919. W książce tej autor „usiłuje znaleźć rozwiązanie pośrednie między antymetafizycznym stano-

wiskiem pozytywistów a spekulacyjnymi dociekaniem metafizyki klasycznej. Celem przedstawicieli obu tych przeciwstawnych kierunków jest osiągnięcie wiedzy o całokształcie rzeczywistości. Przeciwnicy metafizyki klasycznej dążą jednak do stworzenia ogólnej teorii rzeczywistości poprzez syntezę nauk szczegółowych, odrzucając metafizykę jako dziedzinę wiedzy mającą za przedmiot byt jako taki. Ową ogólną teorię rzeczywistości nazywa Zawirski empiriologią, przeciwstawiając ją metaempirii – nauce o zasadach bytu w ogóle” (*Synopsis*, s. 203). Te obie nauki łączy wykorzystywanie hipotez wykraczających poza doświadczenie. W empiriologii owe hipotezy są niezbędne w rozwoju nauki, służą bowiem do prostszego ujęcia treści doświadczenia. Natomiast w metaempirii przedmiot owych hipotez, nienależący do doświadczenia, staje się przedmiotem poznania (por. tamże). Opierając się na takich tezach, Zawirski rozwija swój wywód, wprowadzając między innymi własne rozumienie pojęcia rzeczywistości. Kolejne rozdziały książki dotyczą następujących kwestii. W pierwszym rozdziale autor omawia cel pracy – jest to poszukiwanie drogi pośredniej między wiedzą pozytywną a spekulacją metafizyczną. Drugi rozdział dotyczy relacji teorii rzeczywistości do nauk szczegółowych i odwołuje się do ideału wiedzy dedukcyjnej. Następna część omawia z kolei relację teorii rzeczywistości do metafizyki klasycznej i odwołuje się do filozofii Hegla (Zawirski rozwija tu terminy „metaempiria” i „empiriologia”). Kolejne rozdziały poświęcone są zagadnieniu metafizyki u Kanta i kwestiom empiriokrytycyzmu (Avenarius). Dalej Zawirski skupia się na zagadnieniu „systemów metafizycznych” – na ich rozwoju i relacji wobec rozważań epistemologicznych. W dwóch, zamykających książkę, rozdziałach rozstrzygnięciom podlega kwestia relacji metafizyki i nauki – tego, co byłoby im wspólne, oraz tego, co powoduje, że metafizyka jako wynik „pracy myślowej” nie jest czymś równorzędnym z nauką. Można powiedzieć, że w swojej rozprawie autor podjął pewną próbę obrony metafizyki. Publikacja książki Zawirskiego jest tym cenniejsza, że w 1947 roku zaginęły jego dwie książki długo opracowywane, a jeszcze niewydane – podręcznik metodologii nauk przyrodniczych i monografia patrystyki (por. *Aneks*, s. 261).

Zeszyt 8, wydany w roku 2003, zawiera tom pierwszy dzieła Jędrzeja Śniadeckiego *Teoria jestestw organicznych*, przygotowany na podstawie wydania z roku 1804. Rozprawa Śniadeckiego – filozofa i lekarza, zainteresowanego także farmacją i chemią – dotyczy ogólnych zagadnień biologii i „przedstawia fenomen życia w ujęciu teoretycznym” (Andrzej Bednarczyk, *Postłowie. Pojęcie siły organicznej i materii odżywej w „Teorii jestestw organicznych”*, s. 37). Praca ta ma charakter syntetyczny i teoretyczny, nie stanowi bowiem podsumowania empirycznych badań czy uogólnienia ich rezultatów. Można zatem uznać, że „nie wyłoniła się z własnych prac Śniadeckiego jako naturalne zakończenie i podsumowanie przeprowadzonych obserwacji i eksperymentów” (tamże, s. 38). Rozprawa ta zatem jest pewną syntezą teoretyczną, korzystającą z dotychczas

powziętych założeń badawczych i uzyskanych na ich podstawie wyników badań. Powstała „metodą kompilowania materiału obcego pochodzenia”, ale nie można jej „odmówić cech wybitnych; w niczym nie ustępuje ona podobnym syntezom znanym w nauce europejskiej” (por. tamże, s. 39). Co więcej, w przeciwieństwie do wielu podobnych prac, zawierających „spekulacyjne koncepcje”, Śniadecki w swoim tekście podkreśla ściśle związki przedstawianych tez z doświadczeniem (por. tamże). Podstawowe tezy tej rozprawy dotyczą ciała organicznego, siły organicznej i dynamicznej równowagi ciała organicznego. Trzeba zwrócić uwagę, że w pracy Hufelanda – w następnej publikacji z omawianej serii wydawniczej, pojawia się podobne zagadnienie siły życiowej i jej związku z ciałem organicznym. Prezentowany w serii pierwszy tom dzieła Śniadeckiego zawiera wykład jego teorii w ogólnym zarysie, natomiast w późniejszym drugim tomie były rozpatrywane kwestie anatomiczne i fizjologiczne.

Dziewiąty tom serii (2004) przedstawia fragmenty książki Christopa Wilhelma Hufelanda *Sztuka przedłużenia życia ludzkiego* (1797) w przekładzie Jana Baudouina de Courtenay (1800). Traktat ten, napisany przez lekarza cenionego w Europie przełomu XVIII i XIX wieku, dotyczy problematyki medycznej, między innymi fizjologii. Zawiera on założenia z dziedziny biologii, jak też antropologii filozoficznej na temat specyfiki („natury”) i celu życia ludzkiego (por. Hufeland, s. 47). Tezy całej pracy Hufelanda przybliży *Postowie. Podstawy filozoficzno-teoretyczne makrobiotyki Ch.W. Hufelanda* autorstwa Andrzeja Bednarczyka. Hufeland w swoim traktacie rozwijał między innymi koncepcję organizmu jako „siedliska siły życiowej” (*Postowie*, s. 72). Podobnie jak wielu przyrodników epoki Oświecenia, Hufeland odwoływał się do popularnego wówczas pojęcia siły życiowej (*Lebenskraft*) i „łączył z nim funkcję opisową, nie zaś wyjaśniającą” (por. tamże, s. 73). Siłę życiową określał jako nieznanego pochodzenia „własność, którą wyraźnie i niezaprzeczenie odznaczały się pewne ciała” (tamże), a nawet jako „pierwotną własność wszystkich ciał. Pisał o niej, iż wszędzie jest obecna i wszystko wprawia w ruch, będąc prawdopodobnie źródłem wszystkich innych sił właściwych światu cielesnemu” (tamże). W swoim stanowisku, typowym dla ówczesnego hylozoizmu, Hufeland uznawał ciała organiczne (roślinne i zwierzęce wraz z człowiekiem) za takie, „z którymi siłę życiową łączy największe powinowactwo” (tamże). Według Hufelanda siła życiowa daje „znać o swojej obecności w ciele organicznym w dwojaki sposób: chemiczny i animalny” (tamże, s. 78), stąd też szczególna rola chemii w wyjaśnianiu zjawisk fizjologicznych i patologicznych (por. tamże, s. 77). „Krótko podsumowując charakterystykę Hufelandowej siły życiowej jako własności ciała organicznego, można napisać, iż owa własność-siła jest daną ciału możliwością działania, życie zaś – jej urzeczywistnianiem się” (tamże, s. 78). W *Postowie* zamieszczone zostały również listy Hufelanda i Kanta – ich korespondencja z okresu pierwszego wydania dzieła, dotycząca zagadnień makrobiotyki.

Ostatni, jak dotąd, wydany tom serii (zeszyt 10 z roku 2005) to tekst Samuela Auguste'a Tissot *Rada dla literatów, sedentariuszów i tych wszystkich, którzy przywiązani do urzędu swojego pracami rozumu zdrowie swoje wycieńczają* (1768) w przekładzie Joachima Karwowskiego. Podstawą publikowanego tekstu było pierwsze wydanie przekładu Karwowskiego z roku 1774. Jest to kolejna praca, wydana w serii, napisana przez lekarza i dotycząca problematyki medycznej. Jest ona interesująca dla współczesnego czytelnika (mimo tytułu, mogącego uchodzić za żartobliwy) z tego względu, że Tissot był zwolennikiem i propagatorem „medycyny praktycznej” (*Nota edytorska* autorstwa Andrzeja Bednarczyka, s. 6). Medycyna praktyczna miała za swoją podstawę „uksztaltowane przez Oświecenie ogólne idee filozoficzne i koncepcje z zakresu medycyny teoretycznej. Epoka Oświecenie znamionowała w teorii medycyny zwrot ku naturalizmowi, empirystycznemu programowi, w ogóle w medycynie następował rozwój dyscyplin eksperymentalnych, w medycynie praktycznej zaś zaznaczyło się między innymi dążenie do popularyzowania wiedzy lekarskiej” (tamże). Jest to zatem publikacja dokumentująca popularyzowanie wiedzy w ówczesnej epoce, co również dotyczy jej wydania polskiego, przygotowanego – w celu propagowania wiedzy medycznej – przez pijara Joachima Karwowskiego. Zarazem rozprawa ta stanowi pewne świadectwo ówczesnego stanu wiedzy, jak też potocznych przekonań, z którymi popularyzatorzy nauki musieli się zmagać. Książka Tissot przeznaczona była „dla szerokiej publiczności, przyczyniając się do pomnażania jej kultury ogólnej”, co doceniał i podkreślał w swoich wspomnieniach Goethe (por. *Posłowie* przygotowane przez Andrzeja Bednarczyka, s. 69). „Jakkolwiek Tissot, lekarz-praktyk, nie składał żadnych ideologicznych deklaracji, co najmniej trzy cechy uprawianej przez niego medycyny dowodzą bliskich związków z programem oświeceniowym reformującej się osiemnastowiecznej Europy – naturalizm, racjonalizm, orientacja społeczna i dydaktyzm” (tamże). Publikacja ta dotyczy zatem historii nauki, ale można ją także uznać za historyczny przyczynek do socjologii wiedzy.

Wybrane do publikacji teksty znakomicie przybliżają współczesnemu czytelnikowi, zainteresowanemu historią nauki i filozofią (w szczególności filozofią nauki i metodologią), zapomniane tezy czy polemiki nowożytne. Mają one dziś charakter historyczny, ale tematyka filozoficzna, obecna w tych pracach, jest wciąż w filozofii podejmowana i aktualna w indywidualnych przemyśleniach (na przykład zagadnienie teodycei czy deizmu). Zarazem prace te są przykładem sztuki translatorskiej i pozwalają dostrzec, jak kształtował się w obrębie języka polskiego – język filozofii, różnych dziedzin wiedzy i ich metodologii. Dlatego można żałować, że nakład tej publikacji nie jest większy.

Maria Gołębiewska